

PIERWSZA WŚRÓD ODKUPIONYCH

Jubileuszowy Rok Odkupienia przeżywany u schyłku drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa uświadamia szczególnie mocno Kościołowi, że całe jego życie „zanurzone jest w Odkupieniu, oddycha Odkupieniem”¹. Świadomość ta posiada wyjątkowy związek i odniesienie do Matki Odkupiciela: „Kościół — stwierdza Jan Paweł II — jak nigdy dotąd, «w Maryi podziwia i wysławia wspaniały owoc Odkupienia i jakby w przeczystym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być»; w Maryi rozpoznaje, czci i wzywa «pierwszą wśród odkupionych» i zarazem pierwszą, która najściślej włączona została w dzieło Odkupienia”². Taka postawa Kościoła naszych czasów została ukształtowana przede wszystkim przez maryjny wykład II Soboru Watykańskiego, który w konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium” ukazał Maryję obecną w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, a więc w tajemnicy Odkupienia. Podtrzymuje zaś ją i pogłębia współczesna posoborowa teologia.

Maryja, tak jak wszyscy inni ludzie, pochodząc z grzesznego rodu Adama, potrzebowała Odkupienia, potrzebowała udziału w pełni łaski, jaką Bóg darował światu w swoim Wcielonym Synu. Dostała tej łaski; Matka Odkupiciela została odkupiona — i to w sposób wyjątkowy — przez swojego Syna.

W swoim Synu, który stał się człowiekiem, w Jezusie Chrystusie, Bóg wypowiedział swoje ostateczne słowo, które jest słowem zbawienia. Ci, którzy wierzą w Chrystusa, uczestniczą — według Pisma — w wybraniu Syna Bożego (por. Rz 8, 28-30; Ef 1, 1-13). W tym wybraniu uczestniczy również — i to w sposób szczególny — Maryja. Rzuca już na to pewne światło znamieny fakt, że w Ewangelii Łukasza jedynie Maryja została nazwana „wybraną”, jako jej określenie osobowe. Maryja jest w pełnym tego słowa znaczeniu „umiłowaną” i „wybraną” przez Boga, tą, której „Wszchemogący uczynił wielkie rzeczy” (Łk 1, 28. 30. 48-49). Wskazuje na to i wyraża — zdaniem współczesnych teologów — nieprzetłumaczalny właściwie zwrot *kecharitomenē*, którym posłużył się ewangelista (Łk 1, 28). Zastosowany tu-

¹ Bulla „Aperite portas Redemptori”, AAS 75 (1983), 91.

² Tamże, 99—100.

taj czas przeszły dokonany (imiesłów) świadczy, że stan, o którym tutaj mowa, jest rzeczywistością trwałą, ostateczną. Oznacza to stan łaski, który stał się udziałem Maryi jeszcze przed Wcieleniem, stanowiąc już skutek działania zbawczego. Zwrot ten jest tytułem pochodzącym od samego Boga — określa zatem w pełni Jego stosunek do Maryi i w ten sposób staje się jej nowym, prawdziwym imieniem³.

Teologowie, starając się odczytać możliwie dokładnie rzeczywistość odkupienia Maryi, nie poprzestają jednak na samym odwołaniu się do świadectwa skryptyrystycznego, lecz sięgają również do bulli „Ineffabilis Deus” Piusa IX, dogmatyzującej prawdę o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Jest tam bowiem mowa o jednym i tym samym dekrete odwiecznego wyboru i przeznaczenia Syna Bożego i Maryi w tajemnicy Wcielenia („uno eodemque decreto”)⁴. Bóg przewidując od wieków zbawcze Wcielenie swego Syna, przewidział także, wybrał i przeznaczył na Jego matkę, Maryję. Weszła ona tym samym, ze względu na swe macierzyństwo, w jedyny i doskonały sposób w łączność z Chrystusem. Uczestniczy dzięki temu, także w doskonały sposób, w łasce ubóstwiającej, wypływającej z tejże łączności. Stąd słusznie zauważa teolog niemiecki A. Müller, że dekret Bożego wybrania i przeznaczenia Maryi na Matkę Odkupiciela jest jednocześnie dekretem odkupienia Maryi. Na tej drodze Maryja została odkupiona⁵. Tak więc, „pierwsza ze względu na funkcję, którą Ojciec przewidział dla niej w planie zbawienia, Maryja jest także pierwszą — stwierdza L. Melotti — korzystającą z łask odkupienia swego Syna”⁶. To odwieczne przeznaczenie Maryi na Matkę Odkupiciela zadecydowało jednak nie tylko o tym, że Maryja stała się pierwszą osobą korzystającą z łask odkupienia, i że Syn-Odkupiciel udzielił jej tych łask w stopniu większym niż wszystkim innym, lecz miało także wpływ na sposób odkupienia Maryi. Maryja została odkupiona w sposób wyjątkowy, jej tylko właściwy. Określa się go

³ Por. A. Alfaro, *Cristologia e antropologia*, Assisi 1973, s. 221—244; S. Lyonnet, *L'annociation et la mariologie biblique*, w: *Maria in Sacra Scriptura*, Romae 1967, t. 6, s. 64; J. P. Audet, *L'annonce à Marie*, w: *Revue biblique* 63 (1965), 346—374; A. Feuillet, *Jesus et sa Mère d'après les récits lucaniens de l'enfance et d'après saint Jean*, Paris 1974, s. 44; R. Laurentin, *Court Traité sur la Vierge Marie*, Paris 1968, s. 25; M. J. Nicolas, *Il est né de la Vierge Marie*, Paris 1969, s. 64.

⁴ Bulla „Ineffabilis Deus”, w: A. Tondini, *Le encicliche mariane*, Roma 1950, s. 32.

⁵ Por. A. Müller, *Marias Stellung und Mitwirkung in Christusergeinis*, w: *Mysterium Salutis*, t. 3/2, s. 425—427.

⁶ L. Melotti, *Maria e la sua missione materna. Saggio di teologia mariana*, Torino 1976, 96.

wznioślejszym sposobem odkupienia. Bulla „Ineffabilis Deus” stwierdza: „Z powodu przewidzianych zasług Chrystusa Pana i Odkupiciela, Najświętsza Boża Rodzicielka Maryja nigdy nie została poddana grzechowi pierworodnemu, lecz całkowicie została zachowana od zmyzy pierworodnej i dlatego w sposób wznioślejszy odkupiona”⁷. Piszą również na ten temat teologowie współcześni. Teolog hiszpański J. Alfaro stwierdza: „Maryja została zbawiona przez Chrystusa w sposób jedyny, uprzywilejowany: w niej odkupienie Chrystusowe objawia swoją najwyższą moc... Zbawienie Maryi nie było, jak nasze, przeniesieniem ze stanu grzechu do uczestnictwa w życiu łaski, lecz wyłącznie udzieleniem życia Bożego”⁸. Lapidarnie wyraża się D. Bertetto, teolog włoski: „Maryja została odkupiona w sposób wznioślejszy, ponieważ Bóg odkupił ją nie podnosząc jej z upadku, lecz zachowując ją od upadku”⁹. Inny z teologów hiszpańskich, J. Cascante, wypowiada się podobnie: Ona (Maryja) otrzymała łaskę Niepokalanego Poczęcia na mocy przewidzianych zasług Chrystusa-Odkupiciela. Tak, została odkupiona, lecz w „sposób wznioślejszy”, nie odkupieniem „wyzwalającym”, ale „zachowującym”¹⁰.

Należy podkreślić, że u teologów współczesnych można zauważyć coraz silniejsze akcentowanie obecności i działania Ducha Świętego w tajemnicy odkupienia Maryi. Jest to czymś oczywistym, skoro działanie Ducha Świętego stanowi element konstytutywny zbawczego dekretu, a także realizacji całej zbawczej ekonomii¹¹. Ewangelie wspominają wyraźnie o Duchu Świętym i Jego działaniu w stosunku do Maryi w scenie Zwiastowania, w związku z tajemnicą Wcielenia Syna Bożego. Maryja staje się Matką Boga dzięki działaniu w niej Ducha Świętego: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni cię” (Łk 1, 35). Jednakże dar Ducha Świętego w chwili Wcielenia, który pozwolił Maryi w tajemnicy jej Bożego macierzyństwa przyjąć Syna Bożego, został poprzedzony wcześniejszym darem Ducha Świętego, który ukształtował ją i uformował jako nowe stworzenie¹². To

⁷ A. Tondini, 40.

⁸ *Maria salvada por Cristo*, w: *Revista española de teología* 22 (1962) 43.

⁹ *La Madonna oggi. Sintesi mariana attuale*, Roma 1975, s. 155.

¹⁰ *Santidad de la Madre de Dios*, w: *Enciclopedia mariana posconciliar, dirigida por la Sociedad Mariologica Española*, Madrid 1975, s. 370.

¹¹ Por. H. Mühlen, *L'Esprit dans l'Eglise*, Paris 1969, t. 2, s. 165.

¹² Por. H. M. Manteau-Bonamy, *La Vierge Marie et le Saint-Esprit*, Paris 1971, s. 74; D. Bertetto, *Lo Spirito Sancto e Santificatore*, Roma 1977, s. 270; G. Philips, *Le Saint-Esprit et Marie dans l'Eglise. Vatican II et perspective du probleme*, w: *Etudes mariales* 25 (1968), 35; H. Mühlen, dz. cyt., t. 2, s. 164—167. Autorzy ci opierają się czy nawet wprost nawiązują do

działanie Ducha Świętego, które uczyniło z Maryi nowe stworzenie, było działaniem odkupieńczym. Jeżeli każde usprawiedliwienie — jak zauważa D. Bertetto — zakłada niewidzialną misję Ducha Świętego (por. Ga 4, 6), to tym bardziej to szczególne, wznioślejsze usprawiedliwienie Maryi¹³. Dlatego też można słusznie powiedzieć, że „Duch Boży przygotował Dziewicę od początku jej egzystencji, aby jej zapewnić tę doskonałą przyjaźń z Bogiem, którą dogmatyka nazwała ostatecznie Niepokalanym Poczęciem”¹⁴. Przez bezpośrednie działanie Ducha Chrystusa, Maryja otrzymała te wszystkie dary i łaski zbawcze, które wszyscy pozostali ludzie otrzymują przez sakramenty, zwłaszcza przez sakrament chrztu. Maryja została „uświęcona” i „konsekrowana” — Bóg wziął ją w posiadanie; jako nowe stworzenie weszła we wspólnotę życia z Bogiem. Obecność Ducha Chrystusa w Maryi stanowi zatem źródło jej odkupienia przez Chrystusa, udzielenia jej — mocą przewidzianych zasług jej Syna — daru podstawowej świętości, osiągnięcia jej przez łaskę Chrystusa-Odkupiciela jeszcze przed dokonaniem się tajemnicy Wcielenia.

Maryja zatem — w odróżnieniu od wszystkich pozostałych ludzi — jest człowiekiem rozpoczynającym ziemskie życie w stanie łaski; została stworzona w łasce. M. J. Nicolas dostrzega tutaj podobieństwo z człowieczeństwem Chrystusa, a także z pierwszymi ludźmi¹⁵. Nad solidarnością Maryi z Pierwszym Adamem, na mocy której musiałaby ulec skażeniu grzechem, zatriumfowała jej łączność z Drugim Adamem, Chrystusem-Odkupicielem. Świętość podstawowa Maryi ma — jak łatwo zauważyć — wymiar podwójny: z jednej strony wymiar negatywny, którym jest zachowanie Maryi od wszelkiego grzechu, z drugiej zaś pozytywny — pełnia łaski w Maryi. Wymiarów tych nie można jednak rozpatrywać oddzielnie, gdyż grzech może być usunięty z potomka Adama tylko przez łaskę nadprzyrodzoną, i nie ma zwycięstwa nad grzechem, jak tylko przez łaskę Chrystusa. Można zatem stwierdzić za A. Müllerem, że „Maryja była poczęta bez grzechu pierwotnego, ponieważ na mocy swojego macierzyńskiego uczestnictwa w człowieczeństwie Chrystusa jest ona w ścisłym znaczeniu tą, która jest pełna łaski... Macierzyństwo Boże było zatem dla Maryi od-

nauki Vaticanum II, który w 56 numerze „Lumen gentium” przypomina, „że u świętych Ojców przyjął się zwyczaj nazywania Bogarodzicy całą świętą i wolną od wszelkiej zmyły grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie”.

¹³ Por. *Lo Spirito Santo e Santificatore*, dz. cyt., s. 270—271.

¹⁴ G. Philips. *Marie dans le plan du salut*, w: *Cahiers marials* 16 (1972) 89.

kupieńczym uświęceniem... Maryja byłaby również weszła w stan grzechu pierworodnego, gdyby zasługi odkupieńcze Chrystusa uprzednio ją od tego nie zachowały. I właśnie to zachowanie od „zmazy” pierworodnej — konkluduje teolog niemiecki — stanowi „wznioślejszy sposób” odkupienia Maryi¹⁶.

Odkupienie uczyniło z Maryi nowe stworzenie: od pierwszej chwili Maryja otrzymała przywilej, mocą którego stała się stworzeniem odnowionym przez łaskę płynącą z odkupienia. Zapoczątkowane zostało w ten sposób — zapowiadane przez proroków — nowe stworzenie żyjące z Bogiem we wspólnocie Nowego Przymierza¹⁷. Tak więc Maryja ukazuje się od początku jako stworzenie, które nie ma w sobie samym nic, co nie byłoby z Chrystusa i dla Chrystusa¹⁸. Świadczy to tym samym, iż fakt wznioślejszego odkupienia Maryi nie tylko że nie wyłącza jej i nie oddziela od reszty ludzkości, lecz przeciwnie — łączy ją jeszcze ściślej z tą ludzkością na jej drodze do pełnego zbawienia¹⁸. Maryja w sposób wznioślejszy odkupiona stanowi związek nowego ludu — Kościoła. Jest ona, jak to określa R. Laurentin, „Immaculata ex maculatis”¹⁹. Inny z teologów, J. Alfaro, stwierdza wyraźnie: „Maryja, jako odkupiona przez Chrystusa, przynależy do ludzkości odkupionej przez Niego, którą jest Kościół. Przynależy jednakże do niej jako «członek wyróżniający się», gdyż otrzymała od Chrystusa szczególne uczestnictwo w Jego zwycięstwie nad grzechem i śmiercią”²⁰. Wyjątkowy charakter odkupienia Maryi wraz z pełnią łaski, jaką otrzymała, wskazują na jej wyjątkowe miejsce i szczególne posłannictwo, jakie otrzymała od Boga. „Stan świętości Maryi jest zarazem wymaganiem i skutkiem jej wznioślejszej funkcji w dziele zbawienia. Jej cnoty nie stanowią zwykłych ozdób, lecz części składowe tego, czym ona jest”²¹. Wraz z tajemnicą Wcielenia staje się oczywistym, że cała podstawowa świętość Maryi, wszystkie dary łaski, które otrzymała, były przygotowaniem do tego momentu, w którym Ona jako matka miała przyjąć Chrystusa.

Z Wcieleniem — według teologów współczesnych — rozpoczy-

¹⁵ Por. *Théotokos. Le Mystère de Marie*, Tournai 1965, s. 113.

¹⁶ Dz. cyt., s. 430.

¹⁷ Por. R. Laurentin, *Maria als Urbild und Vorbild der Kirche*, w: *Mysterium Salutis*, t. 4/2, s. 317.

¹⁸ Por. J. Galot, *L'Immaculée Conception*, w: *Maria. Etudes sur la Sainte Vierge sous la direction d'Hubert du Manoir SJ*, Paris 1964, t. 7, s. 94—97; L. Melotti, dz. cyt., s. 110; M. J. Nicolas, dz. cyt., s. 71.

¹⁹ Por. *Maria als Urbild und Vorbild der Kirche*, dz. cyt., s. 318.

²⁰ *Cristologia e antropologia*, dz. cyt., s. 247.

²¹ H. M. Guindon, *Marie de Vatican II*, Paris 1971, s. 45.

na się też jakby druga faza życia łaski Maryi. Świadczy ona wymownie o tym, że Bóg wprowadzał Maryję w pełnię łaski normalną drogą, jaką prowadzi do zbawienia każdego innego człowieka, tzn. przez wiarę. „Być odkupionym” w pełnym tego słowa znaczeniu oznacza bowiem z jednej strony dar Boga, a z drugiej wolne przyjęcie tego daru przez człowieka. Scena zwiastowania i związana z nią tajemnica Wcielenia ukazują właśnie wiarę Maryi jako podstawowy element jej macierzyńskiej łączności z Odkupicielem²². „W swym akcie wiary (integralnym akcie jej ducha i ciała urzeczywistnionym i wyrażonym w jej macierzyństwie dziewiczym) — stwierdza J. Alfaro — Maryja przyjmuje od Boga przez Chrystusa swoje zbawienie osobowe. Jej zbawienie subiektywne dopełnia się w jej wierze, która jest jej odpowiedzią na absolutny dar Boga w Chrystusie dla niej i dla wszystkich ludzi. W pełni swojej wiary Maryja jest pierwszą zbawioną przez Chrystusa, to jest ta, która przyjmuje od Boga w Chrystusie pełnię swojego odkupienia osobowego”²³. Bóg czyniąc Maryję prawdziwą Matką Bożą był w niej — przez Ducha Świętego — przyczyną wszystkich darów, przez które mogła ona zjednoczyć się ze swoim Synem. Dotyczy to przede wszystkim łaski początkowej samej wiary, a także miłości²⁴. Samo tylko fizyczne macierzyństwo, bez wiary, nie byłoby dla Maryi podstawą pełnego zbawczego uczestnictwa w tajemnicy Odkupiciela. „Sam fakt, że Maryja nosiła swego Bożego Syna w swym łonie i żywiła go swą piersią, nie byłby sam ze siebie przyczyną zbawienia dla Maryi, gdyby ona nie uwierzyła (Łk 11, 27 n)... Fakt, iż Maryja jest nazywana «sublimore modo redempta» (por. KK 53), nie wyklucza, ale przeciwnie — zakłada, że ona także została usprawiedliwiona przez swoją wiarę”²⁵. Wiara stanowi odpowiedź Maryi daną Bogu. Przez wiarę przyczyniła się Ona do wypełnienia zbawczego planu Boga, którego częstką stanowi także i jej własne odkupienie. Wiara Maryi nadaje jej macierzyństwu wymiar duchowy i ma decydujący wpływ na jej w pełni osobowe włączenie się i zaangażowanie w tajemnicę Chrystusa-Odkupiciela. Przez swoją wiarę Maryja zjednoczyła się ze swoim Synem-Odkupicielem, a co za tym idzie mogła kochać Go w pełni i Mu służyć²⁶.

²² Por. J. Alfaro, *Cristologia e antropologia*, dz. cyt., s. 226, 235.

²³ Tamże, s. 245.

²⁴ Por. M. J. Nicolas, *Maria, Mère du Sauveur*, Paris 1967, s. 90. G. Philips, *Marie dans le plan du salut*, art. cyt., s. 89.

²⁵ H. Mühlen, dz. cyt., t. 2, s. 136—137.

²⁶ Por. M. J. Nicolas, *Il est né de la Vierge Marie*, dz. cyt., s. 49. 57. 79—80; J. Alfaro, *Cristologia e antropologia*, dz. cyt., s. 224.

Można iść jeszcze dalej w analizie zagadnienia pełni łaski w Maryi, wskazując — za współczesnymi teologami — jakby na trzecią fazę tejże łaski, związaną z Pięćdziesiątnicą. M. J. Nicolas jest zdania, że właśnie wtedy dokonała się jeszcze pełniejsza interioryzacja łaski w Maryi, co zbliżyło ją i związało jeszcze bardziej z jej Synem, stosownie do Jego własnych słów: „Pożyteczne jest dla was moje odejście... nie zostawię was sierotami, przyjdę do was” (J 14, 18; 16, 7). Nastąpiło też ostateczne uduchowanie jej więzi z Chrystusem, wzrastające oświecenie jej wiary w miłości, wzrost jej nadziei, która „przenika poza zasłonę” (Hbr 6, 19)²⁷.

Tak więc już dotychczasowa analiza potwierdza relatywny charakter łaski Matki Jezusa. Łaska ta mogła wzrastać i rzeczywiście wzrastała, a wraz z jej wzrostem dokonywało się coraz pełniej odkupienie Maryi. Można zatem przyjąć, że w Maryi, która otrzymała względną pełnię łaski, każde z jej działań, dokonując się na mocy łaski, sprawiało coraz większe natężenie w niej życia Bożego. Należy przy tym zaznaczyć, że łaska działała w Maryi, respektując oczywiście prawa natury. Stąd też można sądzić, że łaska podstawowa, którą Maryja posiadała od pierwszej chwili swojego istnienia, uświęcała ją na sposób uświęcania dzieci przez łaskę chrztu, tzn. odpowiednio do rozwoju ich świadomości moralnej, od uświęcania nieświadomego do świadomego (z tą jednak różnicą, że chodziło tutaj zawsze o pełnię łaski). Dlatego też o wierze usprawiedliwiającej u Matki Jezusa — zdaniem J. Galota — można mówić dopiero w okresie jej świadomości moralnej²⁸. W ten sposób łaska Maryi wzrastała, począwszy od pierwszej chwili jej życia, aż do momentu jej chwalebego Wniebowzięcia. „Świętość Maryi — słusznie zauważa L. Melotti — była proporcjonalna do wszystkich etapów jej życia, ustawicznie wzrastając... Na każdym z tych etapów Maryja była «pełna łaski»”²⁹. Świętość ta stała się pierwszą i najdoskonalszą manifestacją odkupieńczego dzieła Chrystusa. Dzieło to sprawiło w Maryi najwyższy stopień uczestnictwa stworzenia w życiu Bożym, stało się dla niej doskonałą wspólnotą życia z Ojcem, który udziela się przez Syna w Duchu Świętym. Z tej racji, już teraz można stwierdzić, że Maryja zasługuje w pełni na miano „pierwszej wśród odkupionych”.

Uczestnictwo Maryi w życiu Bożym osiągnęło swoją pełnię, tak co do duszy, jak i co do ciała, w jej uwielbieniu w tajemnicy Wniebowzięcia. W ten sposób tajemnica paschalna Chrystusa wy-

²⁷ Por. M. J. Nicolas, tamże, s. 80.

²⁸ Por. art. cyt., s. 99.

²⁹ Dz. cyt., s. 116.

pełniła się na niej do samego końca. Otrzymała ona bowiem szczególny udział w zwycięstwie Chrystusa nie tylko nad grzechem, ale i nad śmiercią: „Niepokalana Boża Rodzicielka, zawsze Dziewica, Maryja — stwierdza bulla «*Munificentissimus Deus*» Piusa XII, dogmatyzująca prawdę o Wniebowzięciu — po wypełnieniu życia ziemskiego, została z ciałem i duszą wzięta do chwały niebieskiej”³⁰. Teologowie są zgodni co do tego, że Wniebowzięcie Maryi przed powszechnym zmartwychwstaniem jest także wymownym znakiem jej wznioślejszego sposobu odkupienia przez Chrystusa. Tajemnica jej wznioślejszego odkupienia zostaje w ten sposób dopełniona³¹. Jednakże, tak jak odkupienie zachowawcze Maryi w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia nie oddziela jej od reszty ludzkości, tak i tutaj w tajemnicy swojego ostatecznego uwielbienia z duszą i ciałem Matka Jezusa złączona jest z całą ludzkością. Uczestniczy ona — jako pierwsza — w pełni zbawienia przygotowanego dla wszystkich i zapowiada przez to w sposób wzorczy eschatologiczne zbawienie ludzkości i eschatologiczny stan Kościoła Nowego Przymierza³².

We współczesnej teologii podkreśla się bardzo mocno ów wzorczy charakter uwielbienia Maryi, akcentując perspektywę eklezjalną tajemnicy Wniebowzięcia. Perspektywy tej — jak się podkreśla — brakowało zasadniczo w definicji dogmatycznej Wniebowzięcia. Matka Jezusa, jako pierwsze stworzenie i członek Kościoła, osiągnęła już, w swoim uwielbionym Synu i Głowie Kościoła, pełnię doskonałości, osiągnęła eschaton. Uwielbienie Maryi należy już do czasu chwalebego przemienienia się Kościoła. W niej i z nią zapoczątkowane zostało to ostateczne uwielbienie, które ma stać się udziałem całego Kościoła. Dlatego Kościół widzi w Maryi swoją doskonałą „ikonę eschatologiczną”³³. Vaticanum II nazwało Matkę Jezusa wziętą do nieba obrazem i początkiem Kościoła eschatologicznego (por. KK 68) i stwierdziło, że „w niej Kościół podziwia i wysławia wspaniały owoc Odkupienia i jakby w przyczystym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być” (KL 103). Komentując Sobór, stwierdza jeden z teologów włoskich: „Maryja, która w porządku łaski

³⁰ AAS 42 (1950) 770.

³¹ Por. L. Melotti, dz. cyt., s. 128—128; A. Müller, dz. cyt., s. 498.

³² Por. J. Alfaro, *Cristologia e antropologia*, dz. cyt., s. 240; S. M. Meo, *Le sens de l'Assomption*, w: *Cahiers marials* 22 (1977) 174—176.

³³ Wyrażenie „ikona eschatologiczna” w odniesieniu do Maryi pochodzi od L. Bouyera, który posłużył się nim w swych pracach o kulcie maryjnym: *Le culte de la Mère de Dieu dans l'Eglise catholique*, w: *Irenikon* 22 (1949) 150—156; *Le culte de la Mère de Dieu*, Chevetogne 1950.

jest „pierwszą komórką odnowionego raju i nowego stworzenia w Chrystusie”, jest nią także w porządku chwały: ona jest pierwszą uwielbioną w duszy i w ciele. W chwale Maryi, prototypie Kościoła, może już Kościół oglądać swoją przyszłą chwałę”³⁴. Inny zaś zauważa: „Kościół jest tym, czym Maryja była. Maryja jest tym, czym Kościół będzie. W Maryi wziętej do chwały niebieskiej Kościół osiągnął swój stan ostateczny, doskonałość oblubienicy bez zmazy i zmarszczki” (KK 65)³⁵.

Będąc obrazem dla Kościoła, Maryja nie jest od niego oderwana. Nie jest ona obrazem do oglądania na odległość, jako wskazująca na rzeczywistość, która jej nie dotyczy. Maryja jest złączona z Kościołem również w stanie swojego osobliwego wyniesienia, a nawet w tym stanie jeszcze mocniej z nim złączona. Jest pierwszą z wierzących idących w ślady uwielbionego Chrystusa, „który zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 20), wskazując tym samym, że i inni dojdą po niej do dobrodziejstw obietnicy Pana. „Kościół nie zadowala się tylko z oglądania w Maryi tego, co będzie jego udziałem w przyszłości; miałyby to miejsce wówczas, gdyby Maryja była tak dalece ponad Kościołem, że nie mogłaby już w żaden sposób być częścią Kościoła. Maryja natomiast jest członkiem Kościoła, jest bardziej od wszystkich innych w Kościele. I dlatego jest ona nie tylko „obrazem” tego, czym Kościół będzie, lecz jest także „początkiem Kościoła uwielbionego” (por. KK 68)³⁶.

We współczesnej teologii podkreśla się wzorczy charakter odkupienia Maryi, wyłączając oczywiście właściwy tylko jej, wznioślejszy sposób tego odkupienia. Jest ona pierwszym ze stworzeń powołanych przez Boga i wchodzących w tajemnicę życia z Bogiem w Nowym Przymierzu. Teolog niemiecki A. Müller dostrzega wzorczy charakter odkupienia Matki Jezusa już w samym Bożym dekrete przeznaczenia Chrystusa i Maryi w tajemnicy Wcielenia. Można w nim widzieć, jego zdaniem, przeznaczenie do zbawienia wszystkich z jednoczesnym wskazaniem na najwyższą indywidualną jego realizację w osobie Maryi³⁷. Realizacja zbawczego dekretu Wcielenia przyniosła, zarówno dla Maryi, jak i dla wszystkich innych ludzi, ten sam skutek — odkupienie.

³⁴ N. De Martini, *L'indole escatologica della Chiesa peregrinante e la sua unione con la Chiesa celeste nella Costituzione conciliare „Lumen gentium”*, Brescia 1972, s. 437.

³⁵ O. da Spinetoli, *La Madonna della „Lumen gentium”*, Roma 1968, s. 131.

³⁶ N. De Martini, dz. cyt., s. 438.

³⁷ Por. dz. cyt., s. 426.

Wszyscy, łącznie z Maryją, otrzymali przez Chrystusa i w Chrystusie to samo odkupienie — uczestnictwo w życiu Boga. Z drugiej jednak strony pomiędzy Maryją a resztą ludzkości zachodzi różnica odnośnie do sposobów uczestnictwa w owym życiu Boga — sposobów odkupienia, a także stopnia tego uczestnictwa — wielkości daru łaski³⁸. Stąd też, „choć Maryja, tak jak Kościół, zawdzięcza swoją czystość Chrystusowi — pisze G. Philips — to jednak ona nie musiała przechodzić przez kąpiel odrodzenia, której towarzyszy słowo (Ef 5, 27); to słowo zostało wypowiedziane nad nią w chwili jej poczęcia”³⁹. Maryja weszła w uczestnictwo w życiu Trójcy Świętej na drodze macierzyńskiej, podczas gdy inni wchodzą drogą sakramentalną. Odpowiednio też Matka Jezusa była od początku „pełną łaski”, co nie jest udziałem wszystkich innych odkupionych. Różnice w sposobie uczestnictwa w życiu Boga, a także w wielkości daru łaski nie przeszkadzają jednak — jak zauważa Alting von Geusau, wyrażający pogląd wielu współczesnych teologów — aby mówić o wzorczym charakterze odkupienia Maryi, a w niej samej widzieć „pierwszą z odkupionych”⁴⁰. Udzielona jej pełnia zbawienia ma stać się udziałem każdego człowieka i całego Kościoła. Z drugiej zaś strony, przyjęcie przez Maryję daru zbawienia stanowi wzór postawy stworzenia przyjmującego wezwanie do wspólnoty życia z Bogiem. Tak więc, w świetle całej macierzyńskiej egzystencji Maryi, można mówić o jej wzorczej postawie członka społeczności zbawionych — Kościoła.

Taka interpretacja pozwala teologom na wprowadzenie analogii pomiędzy macierzyństwem Bożym i łaską uświęcającą Maryi, jako elementami konstytutywnymi jej odkupienia — z jednej strony, a charakterem chrzcielny chrześcijanina i darem otrzymanej przez niego łaski — z drugiej⁴¹, czy też — jak ujmuje to H. Mühlen — pomiędzy świętością sakralną i świętością uświęcającą (wewnętrzzną) Maryi i każdego innego chrześcijanina⁴². Choć „istotnie nie można mówić o łasce macierzyństwa Maryi, że na sposób charakterów sakramentalnych zakorzenia się ona we „władzach” duszy lub w centrum duchowym aktywności, gdyż trzeba w istocie rozumieć ją w znaczeniu właściwym jako cha-

³⁸ Por. G. Philips, *Marie dans le plan du salut*, art. cyt., 92.

³⁹ *Marie et l'Eglise, un thème théologique renouvelé*, w: *Maria...* t. 7, s. 416.

⁴⁰ Por. *Alcune idee sulla mariologia attuale*, w: *I grandi temi del Concilio*, Roma 1965, s. 494.

⁴¹ Por. J. Galot, art. cyt., 102.

⁴² Por. dz. cyt., t. 2, s. 168—169.

rakter egzystencji, który określa całe istnienie Maryi jako takie... to jednak nie wyklucza się — stwierdza H. Mühlen — że w swej funkcji konsekracji łaska macierzyństwa jest w pełni porównywalna z charakterem sakramentalnym chrztu”⁴³. Podobnie gdy chodzi o świętość wewnętrzną, której domaga się zawsze świętość sakralna i której wielkość odpowiada wielkości zadania wypływającego ze świętości sakralnej. I tutaj „pełnia łaski” Maryi może być porównywana z „określonym stanem łaski” każdego z ochrzczonych⁴⁴.

Stosowane analogie potwierdzają raz jeszcze prawdę, iż „Matka Jezusa stanowi istotnie część, zupełnie jak inni potomkowie Adama «homines salvandi» i jest w znaczeniu właściwym i prawdziwym — chociaż *s u b l i m i o r e m o d o* — odkupiona”⁴⁵. Zaś fakt, że jest pierwszą wśród odkupionych, wskazuje z kolei na jej szczególne miejsce i związane z nim odpowiednie zadanie „wobec” społeczności odkupionych i „w” tej społeczności, zgodnie z zasadą, że w ekonomii odkupienia każdy dar Boży ma wymiar społeczny i służy budowaniu i wzrostowi Mistycznego Ciała — Kościoła.

⁴³ Tamże, s. 168.

⁴⁴ Por. tamże.

⁴⁵ Tamże, s. 169.